



**Janusz Liber\***

## Kontrwywiad wojskowy oraz taktyczny wywiad osobowy – kluczowe elementy ochrony wojsk przed zamachami terrorystycznymi

### Wprowadzenie

Wstąpienie Polski do NATO w 1999 roku skutkuje nie tylko wzmocnieniem naszego potencjału obronnego, ale również zwiększeniem obecności polskich Sił Zbrojnych w różnych rejonach świata, między innymi poprzez ich udział w różnorodnych operacjach militarnych. Jednym z najistotniejszych i nieuniknionych zagrożeń związanych z wymienioną aktywnością, jest działalność obcych rządów, różnorodnych organizacji oraz osób mająca na celu zbieranie informacji o siłach biorących udział w przedmiotowych operacjach. Rozpoznanie żołnierzy, personelu cywilnego, obszarów oraz obiektów militarnych realizujących działania w ramach organizacji międzynarodowych, ma na celu zebranie jak największej ilości informacji, które będzie można wykorzystać wielowątkowo, poczynwszy od przeciwdziałania planowanym operacjom militarnym, skończywszy na przeprowadzaniu zamachów terrorystycznych na różnorodne cele. Bieżące doświadczenia wynikające z działań militarnych prowadzonych przez wspólnotę międzynarodową wykazują, że zamachy terrorystyczne zaczynają stanowić „standard” postępowania obcych rządów oraz organizacji. Mogą być przeprowadzane na miejscu operacji, na przykład baza włoskiego kontyngentu wojskowego w Iraku<sup>1</sup>

\* Magister, Wydział Nauk o Bezpieczeństwie Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

<sup>1</sup> Irak: Eksplozja w bazie włoskiego kontyngentu – zginęło 4 Włochów, [http://www.money.pl/archiwum/wiadomosci\\_agencyjne/pap/artukul/irak;eksplozja;w;bazie;wloskiego;kontyngentu;-zginelo;4;wlochow,114,0,154738.html](http://www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/pap/artukul/irak;eksplozja;w;bazie;wloskiego;kontyngentu;-zginelo;4;wlochow,114,0,154738.html), dostęp: 23.05.2011.

lub też być wykorzystywane jako elementy nacisku na rządy państw biorących udział w koalicji w celu wywołania określonych reakcji, na przykład wycofanie wojsk hiszpańskich z Iraku po zamachu terrorystycznym 11 marca 2004 roku w Madrycie<sup>2</sup>.

Rozpoznaniem zagrożeń skierowanych przeciwko siłom zbrojnym zajmują się wyspecjalizowane jednostki, oddziały i pododdziały sił zbrojnych oraz „gałęzie” służb specjalnych. Mając na uwadze funkcjonalność przedmiotowych służb – sposób uzyskiwania informacji, wśród nich można wymienić<sup>3</sup>: SIGINT, MASINT, IMINT, HUMINT, OSINT, TECHINT oraz w analizowanym przypadku kontrwywiad wojskowy. Kontynuując analizę sposobu uzyskiwania informacji przez służby specjalne, możemy je podzielić na dwie grupy.

1. Uzyskujące informacje za pomocą środków technicznych – SIGINT, MASINT, IMINT.
2. Pozyskujące informacje od tzw. „czynnika ludzkiego” – HUMINT, kontrwywiad.

Przedmiotowy podział jest stosowany nie tylko dla celów teoretycznych. Ułatwia on jak najlepsze wykorzystanie potencjału służb specjalnych poprzez ich właściwe kierowanie, synchronizację działań, jak również wykorzystanie dostępnych zasobów. Potwierdzeniem wyżej opisanego stanu jest stanowisko Ministerstwa Obrony USA (Department of Defense) oraz wojskowych służb specjalnych (Defense Intelligence Agency), które dla zmaksymalizowania efektów wykorzystania podmiotów uzyskujących informacje od „czynnika ludzkiego” 3 sierpnia 2008 roku powołały Centrum do Spraw Kontrwywiadu oraz Wywiadu Osobowego – Defense Counterintelligence and Human Intelligence Center, którego podstawowym zadaniem jest zarządzanie komórkami kontrwywiadu oraz wywiadu osobowego realizującego zadania na rzecz sił zbrojnych<sup>4</sup>.

Wywiad osobowy – HUMINT, Human Intelligence – można najkrócej określić jako rodzaj działalności wywiadowczej, w której informacje są zdobywane od osób<sup>5</sup>. Inna definicja określa wywiad osobowy jako: rodzaj działalności wywiadowczej, w której informacje są uzyskiwane i przekazywane przez osobowe źródła informacji<sup>6</sup>. Pełniejszą definicję wywiadu osobowego możemy znaleźć w doktrynie Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych<sup>7</sup>, która stanowi: zbieranie informacji z obszarów zainteresowania z wykorzystaniem ludzi, dla zidentyfikowania lub dostarczenia informacji o planach, intencjach, strategii, doktryny, jak również możliwości strony przeciwnej. Według prezentowanej definicji, wywiad osobowy podczas zbierania informacji wchodzących w zakres jego zainteresowania wykorzystuje własnych agentów oraz agentów państw obcych do niejawnego zbierania informacji. Dodatkowo informacje wywiadowcze uzyskiwane są przez HUMINT w sposób jawny, między innymi poprzez:

<sup>2</sup> *Zamach terrorystyczny Al-Kaidy w Madrycie – 11 marca 2004 r.*, <http://dzihadyzm.blox.pl/2010/12/Madryt-11-marca-2004-r.html>, dostęp: 23.05.2011.

<sup>3</sup> Joint Publication 2-0, *Joint Intelligence*, 22 June 2007, 16.

<sup>4</sup> Defense Intelligence Agency, „Media Roundtable About the Establishment of the Defense Counterintelligence and Human Intelligence Center,” Transcript by *Federal News Service*, Washington D.C., 5 August 2008, s. 3.

<sup>5</sup> M. Herman, *Intelligence Power in Peace and War*, Cambridge [England]-New York: Royal Institute of International Affairs: Cambridge University Press, 1996, s. 61.

<sup>6</sup> Department of Defense, *Dictionary of Military and Associated Terms* (Joint Publication 1-02), Joint Chiefs of Staff, 12 April 2001, s. 249.

<sup>7</sup> AFDD 2-9, *Intelligence, Surveillance, and Reconnaissance Operations*, 17 July 2007, s. 25.

- przesłuchiwanie jeńców,
- prowadzenie rozmów z personelem powracającym z operacji prowadzonych na terenie pozostającym w zainteresowaniu wywiadu,
- wykorzystanie informacji z mediów o zasięgu ogólnokrajowym oraz lokalnym,
- oficjalne kontakty z lokalną ludnością (działania takie najczęściej prowadzone są z wykorzystaniem „legendy”, która uniemożliwia odkrycie, że kontaktujące się osoby pracują dla wywiadu).

Jerry W. Jones<sup>8</sup> zaproponował zmodyfikowaną definicję wywiadu osobowego, która stanowi, że są to dane uzyskiwane z analizy informacji o przeciwniku, które zostały zebrane przez specjalnie przeszkolonych agentów od osób oraz z mediów dla zidentyfikowania istotnych elementów, takich jak: intencje, zamiary, taktyka, wyposażenie, skład, możliwości oraz jego personel. W działaniach takich wykorzystuje się informatorów, kontakty operacyjne oraz inne metody uzyskiwania informacji. Na podkreślenie zasługuje fakt, że informacja końcowa jest odpowiednio zweryfikowana, porównana z poprzednio znanymi faktami, zintegrowana z informacjami uzyskanymi z innych źródeł oraz finalnie zinterpretowana dla uprawdopodobnienia przyszłych zdarzeń<sup>9</sup>.

Departament Obrony USA określa kontrwywiad Counterintelligence jako<sup>10</sup> działalność polegającą na zbieraniu informacji oraz realizacji przedsięwzięć mających na celu ochronę przed działalnością szpiegowską, innymi działaniami wywiadowczymi, sabotażem oraz zamachami realizowanymi przez lub w imieniu obcych rządów, organizacji i obywateli, jak również międzynarodową działalnością terrorystyczną. W języku angielskim dla określenia kontrwywiadu lub działalności kontrwywiadowczej używa się skrótu CI.

Kontrwywiad analizuje zagrożenia spowodowane przez obce służby wywiadowcze i służby specjalne, jak również działalność wywiadowczą prowadzoną przez organizacje niezwiązane z obcymi rządami, tj. przestępczość zorganizowaną, ugrupowania terrorystyczne, handlarzy narkotyków<sup>11</sup>. Jones podsumowuje zadania kontrwywiadu wojskowego jako: realizację czynności takich jak: wykrywanie, identyfikowanie, nadzorowanie, wykorzystanie oraz neutralizowanie działalności rozpoznawczej prowadzonej przez aliantów, oponentów oraz nieprzyjaciela<sup>12</sup>.

Mając na uwadze wyżej podany podział oraz charakterystykę poszczególnych gałęzi służb specjalnych, należy stwierdzić, że istnieje duże podobieństwo pomiędzy wywiadem osobowym HUMINT a kontrwywiadem wojskowym, jednakże służby te dzielą istotne (z punktu widzenia działania) różnice. HUMINT jest dyscypliną wywiadowczą wykorzystywaną do uzyskiwania, opracowywania oraz analizowania informacji, natomiast kontrwywiad może łączyć wiele dyscyplin związanych z uzyskiwaniem informacji, w tym także HUMINT. Związek pomiędzy dyskutowanymi dyscyplinami został dostrzeżony oraz wykorzystany między innymi w doktrynie Sił Powietrznych USA, gdzie

<sup>8</sup> J.W. Jones, CI and HUMINT Or HUMINT and CI Or CI/HUMINT Or TAC HUMINT, „Military Intelligence Professional Bulletin” April 2002, t. 28, nr 2, s. 29.

<sup>9</sup> M. Herman, *Intelligence Power...*, op. cit., s. 100.

<sup>10</sup> Department of Defense, *Dictionary of Military and Associated Terms...*, op. cit., s. 130.

<sup>11</sup> Joint Intelligence (Joint Publication 2-0), Joint Chiefs of Staff, 22 June 2007, s. 1–19.

<sup>12</sup> J.W. Jones, *CI and HUMINT...*, op. cit., s. 30.

stwierdza się<sup>13</sup>, że HUMINT oraz kontrwywiad są najlepszym źródłem informacji o intencjach przeciwnika. Wywiad osobowy oraz kontrwywiad wzajemnie się uzupełniają, jednakże błędem jest postrzeganie ich jako takich samych, podobnie jak błędem jest postrzeganie jednego elementu jak subdyscypliny drugiego<sup>14</sup>. HUMINT jako dyscyplina wykorzystuje różne techniki oraz procedury do uzyskania danych, które następnie są używane do realizacji wielu celów, między innymi ochrony wojsk, identyfikacji zamierzeń przeciwnika dla prowadzenia działań obronnych oraz ofensywnych. Kontrwywiad wykorzystuje różne dyscypliny dla ochrony wojsk własnych między innymi przed działaniami rozpoznawczymi nieprzyjaciela. Dodatkowo prowadzi on operacje mające na celu wprowadzenie przeciwnika w błąd, np. co do sytuacji wojsk własnych. Działania takie prowadzone są na przykład z pomocą podwójnych agentów, którzy przekazują fałszywe informacje stronie przeciwnej. Narodowy Instytut Kontrwywiadu USA stwierdza, że kluczowe kompetencje specjalistów z zakresu kontrwywiadu to<sup>15</sup>: umiejętność uzyskiwania informacji, znajomość zasad prowadzenia rozmów i przesłuchań, dokonywanie oceny rozmówców, wywieranie wpływu na zachowania ludzkie oraz kierowanie osobowymi źródłami informacji. Wymienione elementy są również kluczowymi umiejętnościami dla specjalistów z wywiadu osobowego. Jak wspomniano, HUMINT oraz kontrwywiad mają wiele cech wspólnych, między innymi działają w nakładających się na siebie obszarach, jednakże nie powinny być kategoryzowane jako takie same elementy. Pomimo używania przez charakteryzowane dyscypliny wielu podobnych atrybutów, różnią je obszary zainteresowań. Informacje dostarczane przez HUMINT pozwalają lepiej zrozumieć nieprzyjaciela oraz sposób jego przyszłego działania. Wiedza uzyskiwana przez kontrwywiad wojskowy pozwala na zrozumienie środków wywiadowczych, rozpoznanie nieprzyjaciela oraz manipulowanie postrzeganiem przez wroga sił własnych<sup>16</sup>.

Działania militarne prowadzone po zakończeniu zimnej wojny (Somalia, Haiti, Bośnia i Hercegowina) wykazały potrzebę przeorganizowania działań prowadzonych przez wywiad osobowy oraz kontrwywiad wojskowy, w tym wyciąganie wniosków i wdrażanie zmian z tej dziedziny po każdej przeprowadzonej operacji. Dodatkowo stwierdzono, że operacje pokojowe odzwierciedlają potrzebę ustanowienia pełnego zabezpieczenia informacyjnego (osobowe źródła informacji) w miejscu prowadzonych działań, ponieważ niewystarczające aktywa z zakresu wywiadu osobowego zmniejszają prawdopodobieństwo wypełnienia misji oraz osłabiają bezpieczeństwo jednostek mających je zrealizować. Dowódcy biorący udział w diskutowanych operacjach stwierdzili, że HUMINT (czytaj również CI) był najważniejszym źródłem niezbędnych informacji spośród wszystkich używanych środków<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> AFDD 2-9, *Intelligence, Surveillance, and Reconnaissance Operations...*, *op. cit.*, s. 31.

<sup>14</sup> P.J. Foxen, *Defining CI and HUMINT Requirements*, „Military Intelligence Professional Bulletin” 25, no. 1 January 1999, s. 47.

<sup>15</sup> *Fundamental Elements of the Counterintelligence Discipline. Volume 1, Universal Counterintelligence Core Competencies* (Office of the National Counterintelligence Executive, The National Counterintelligence Institute, Washington, D.C.: Office of the Director of National Intelligence, 2006, s. 44–64.

<sup>16</sup> J.W. Jones, *CI and HUMINT...*, *op. cit.*, s. 30–31.

<sup>17</sup> H.A. Boyd, *Joint Intelligence in Support of Peace Operations*, „Military Intelligence Professional Bulletin”, January–March 1999, s. 12.

Rezultatem przytoczonych powyżej doświadczeń była zmiana priorytetów oraz sposobu planowania działań z obszaru uzyskiwania wiedzy od osobowych źródeł informacji oraz jej wykorzystania. Elementami tymi zostały<sup>18</sup>:

- działania wywiadowcze, których priorytetem jest ochrona wojsk,
- prowadzenie i doskonalenie działań z wykorzystaniem osobowych źródeł informacji.

Interesującym przykładem ukazującym zagadnienia dyskutowane w przedmiotowym artykule mogą być działania militarne prowadzone w Somalii. Podczas operacji Restore Hope kontrwywiad wojskowy oraz HUMINT prowadziły samodzielne działania, jak również bezpośrednio współdziałały z lokalnymi agencjami, organizacjami pozarządowymi w celu uzyskania informacji dotyczących sytuacji w Mogadiszu oraz innych elementów mających istotne znaczenie dla realizacji zadania. Informacje te były przekazywane do dowództwa wojsk własnych, co pozwoliło między innymi na zrozumienie różnic kulturowych i wypełnienie misji<sup>19</sup>. Głównym powodem niepowodzenia następnej misji UNOSOM w Somalii był brak informacji między innymi z obszaru różnic kulturowych, co jak się okazało, było krytyczne dla realizacji zadań. Brak przedmiotowej wiedzy skutkowało niewłaściwą oceną przeciwnika, jak również jego zamierzeń i możliwości, w wyniku czego siły ONZ nie były właściwie przygotowane do prowadzenia operacji<sup>20</sup>. Kolejnym przykładem ilustrującym wzrost znaczenia działań kontrwywiadu wojskowego oraz wywiadu osobowego jest operacja *Joint Endeavor*. Doświadczenia wynikające z tej operacji prowadzonej przez siły NATO w Bośni i Hercegowinie wskazują, że informacje gromadzone przez HUMINT (wliczając kontrwywiad – w tym kontekście) były kluczowe dla sukcesu prowadzonych działań. Wiedza o liderach partii politycznych, ludziach biznesu, infrastrukturze, ruchach wojsk, zamieszkach i demonstracjach, jak również incydentach związanych z różnicami kulturowymi w rejonie misji była bezcenna. W tym czasie HUMINT był „najważniejszym graczem” w operacjach wywiadowczych prowadzonych przez IFOR, ponieważ działania z wykorzystaniem osobowych źródeł informacji były kluczowe dla ochrony wojsk poprzez dostarczanie dowódcom wiedzy pozwalającej na właściwą ocenę oraz unikanie ryzyka z jednoczesnym umożliwieniem realizacji nałożonych zadań.

Inne raporty związane z operacją *Joint Endeavor* stwierdzają, że informacje uzyskane przez HUMINT oraz kontrwywiad były wykorzystywane w ponad 80% do przeprowadzania różnorodnych operacji na terenie Bośni. Allied Command Europe prawie 100% najbardziej kluczowych produktów wywiadowczych INTSUM z rejonu operacji przygotował na podstawie informacji komórek „pracujących” z osobowymi źródłami informacji<sup>21</sup>.

Doświadczenia amerykańskie z Somalii oraz innych rejonów działań wykazały, że działania realizowane przez HUMINT oraz kontrwywiad wojskowy mogą ze sobą

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>19</sup> Szerzej: Joint Chiefs of Staff (JCS), *Doctrine for Joint Operations*, Joint Pub 3-06, Washington, DC: 30 October 2000, III-16.

<sup>20</sup> Szerzej: Joint Chiefs of Staff (JCS), *Doctrine for Joint Urban Operations*, Joint Pub 3-06, Washington, DC: 16 September 2002, III-17

<sup>21</sup> G.K. Gramer, Jr., *Operation JOINT ENDEAVOR: Combined-Joint Intelligence in Peace Enforcement Operations*, „Military Intelligence Professional Bulletin”, October–December 1996, s. 13.

kolidować, jeśli nie będą właściwie i na bieżąco koordynowane. Różne agencje wywiadowcze mogą wykorzystywać te same źródła informacji, co może w konsekwencji prowadzić do wzajemnego, fałszywego potwierdzania tych samych informacji. Zarówno HUMINT, jak i kontrwywiad skupiają swoje wysiłki na zrealizowaniu priorytetów informacyjnych, pozostawiając lukę w pozostałych obszarach. Inne działania związane z pozyskiwaniem informacji, prowadzone na terenie misji mogą również skutkować powielaniem wiedzy uzyskanej z tych samych źródeł, co może powodować nieporozumienia i pomyłki. Mając powyższe na uwadze, Departament Obrony USA, aby zapobiegać tego typu sytuacjom w Joint Pub 2-01, Joint Intelligence Support to Military Operations ustanowił J2X – Joint Staff for Counterintelligence and HUMINT Operations – Połączone dowództwo ds. Kontrwywiadu oraz Wywiadu Osobowego<sup>22</sup>. Charakteryzowana komórka organizacyjna odpowiada za zarządzanie, koordynowanie działań realizowanych przez kontrwywiad oraz taktyczny wywiad osobowy, jak również uniemożliwianie wykorzystywania tych samych źródeł informacji przez różne służby. Po raz pierwszy komórka J2X została wykorzystana przez armię USA w operacji *Restore Hope* w Somalii, następnie zaś była „testowana” podczas operacji w Bośni, a także na Haiti, gdzie zgodnie z założeniami odpowiadała za dostarczanie informacji przydatnych w ochronie wojsk, jak również wiedzy oczekiwanej przez dowódców różnego szczebla. W zależności od rodzaju misji oraz organizacji odpowiedzialnej za jej prowadzenie J2X może składać się z różnych elementów. Jej podstawowymi komponentami są komórka odpowiedzialna za nadzór nad taktycznym wywiadem osobowym HUMINT Operations Cell oraz komponent odpowiedzialny za prowadzenie działań kontrwywiadowczych Task Force Counterintelligence Coordinating Authority. W operacjach prowadzonych przez siły zbrojne USA w komórce J2X usytuowany jest przedstawiciel Centralnej Agencji Wywiadowczej oraz jednostek specjalnych Special Operations Forces. Joint Combat Staff for Counterintelligence and HUMINT Operations – J2X sprawuje funkcję jedyne punktu kontaktowego dla wszystkich przedsięwzięć z zakresu taktycznego wywiadu osobowego, kontrwywiadu oraz działań jednostek specjalnych na terenie operacji<sup>23</sup>.

Działania z zakresu taktycznego wywiadu osobowego oraz kontrwywiadu obejmują wiele aktywności, wliczając w nie prowadzenie przesłuchań. W teatrze działań przedmiotowe operacje prowadzone są w ramach *Joint Exploitation Center*. Składają się na nie następujące przedsięwzięcia: przesłuchania jeńców oraz zatrzymanych osób cywilnych, rozmowy z żołnierzami wojsk własnych, uciekinierami oraz innymi osobami. Na tym poziomie działania charakteryzowanej komórki organizacyjnej mają na celu uzyskanie informacji określonych w *Priority Intelligence Requirements* przez komponent, w którego skład wchodzi. Jeśli to możliwe, komórki koordynowane przez J2X powinny eksploatować jak najdłużej te same źródła informacji, co w konsekwencji prowadzi do uzyskiwania wartościowej wiedzy<sup>24</sup>.

W rejonie prowadzenia działań przygotowuje się obiekty, w których przetrzymuje się jeńców wojennych oraz inne osoby. Obiekty te noszą nazwę Joint Interrogation

<sup>22</sup> M.W. Pick, K.S. Rentner, R.J. Dukat, *CI and HUMINT in Multinational Operations: The Lessons of Vigilant Blade 97*, „Military Intelligence Professional Bulletin”, January–March 1999, s. 16–17.

<sup>23</sup> Szerzej: Joint Chiefs of Staff (JCS), Joint Task Force Planning Guidance and Procedures, Joint Pub 5-00.2 Washington, DC: 13 January 1999, VI–13.

<sup>24</sup> Szerzej: JP 2-01, G-1.

Facility i są zarządzane oraz nadzorowane przez Żandarmerię Wojskową – Military Police. Do każdej z przedmiotowych instalacji deleguje się odpowiednio komponent kontrwywiadu oraz taktycznego wywiadu osobowego. Podczas operacji *Desert Storm* w Iraku ustanowiono dwie instalacje typu JIF, w których przeprowadzono przesłuchania oraz rozmowy z 49 350 jeńców wojennych<sup>25</sup>. Dodatkowym elementem w teatrze działań, o którym warto wspomnieć, są mobilne wsparcia – Mobile Interrogation Teams – wysiłków kontrwywiadu oraz wywiadu osobowego, których celem jest zdobycie informacji od osób przetrzymywanych w JIF. Przykładem takich działań może być wsparcie przez amerykańskie MIT służb specjalnych Uzbekistanu, a następnie Afganistanu podczas przesłuchania talibskich rebeliantów<sup>26</sup>.

Opisane w niniejszej części artykułu działania są pochodną różnorodnych doświadczeń sił zbrojnych USA uzyskanych podczas prowadzonych operacji. Jednym z najbardziej dramatycznych doświadczeń z tego zakresu jest atak terrorysty-samobójcy na koszary US Marines w Bejrucie przeprowadzony 28 października 1983 roku, w którym zdetonował on ciężarówkę załadowaną materiałami wybuchowymi, zabijając 241 i raniąc 100 żołnierzy. Zaatakowana jednostka *marines* prowadziła w Bejrucie operację pokojową, której celem była stabilizacja zachodniego Libanu. Według Colina Powella, misja w Libanie była obecnością pomiędzy dwiema beczkami prochu, to jest armią libańską oraz jednostkami szyitów wspieranymi przez siły syryjskie<sup>27</sup>. Przed rozmieszczeniem wojsk amerykańskich w Libanie siły zbrojne tego kraju wyraziły zgodę na zapewnienie bezpieczeństwa sił międzynarodowych. 29 września 1982 roku 1200 *marines* wylądowało w Libanie w celu przeprowadzenia operacji pokojowej. Zagrożenie dla zgrupowania wzrosło po tym, gdy 18 kwietnia 1983 roku przeprowadzono zamach bombowy z użyciem samochodu na amerykańską ambasadę w Bejrucie. W wyniku wspomnianego ataku terrorystycznego zginęło 17 Amerykanów, a 40 innych osób zostało rannych. W opinii specjalisty Federalnego Biura Śledczego prowadzącego dochodzenie w tej sprawie ilość materiałów wybuchowych użyta do zamachu na ambasadę była wówczas bezprecedensowa. Atak przeprowadzony na koszary US Marines kilka miesięcy później był kolejnym precedensem. Przedmiotowy atak został przeprowadzony przez terrorystę-samobójcę przy użyciu ciężarówki wyładowanej prawie 5,5 tysiąca kilogramów materiału wybuchowego. Pojazd przedostał się do koszar z publicznego parkingu przez ogrodzenie z drutu kolczastego, minąwszy dwa posterunki *marines* (którzy nie otworzyli ognia)<sup>28</sup>. Komisja powołana przez ówczesnego sekretarza obrony Caspara Weinbergera miała na celu zbadanie okoliczności zamachu oraz zaproponowanie procedur antyterrorystycznych mających przeciwdziałać powtórzeniu się takich sytuacji w przyszłości. Prowadzący dochodzenie stwierdzili, że ilość użytego materiału wybuchowego była tak duża, że nawet gdyby terrorysta nie sforsował ogrodzenia, a zdetonował ładunek na drodze w odległości około 100 metrów od koszar, to po stronie amerykańskiej byłyby ofiary śmiertelne<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> Szerzej: Headquarters, Department of the Army (HQDA), Intelligence Interrogation, FM 34-52, Washington, DC: 28 September 1992, IV.

<sup>26</sup> J.F. Berry, *The 513th Military Intelligence Brigade in Support of Operation ENDURING FREEDOM*, „Military Intelligence Professional Bulletin”, April–June 2002, s. 4.

<sup>27</sup> C. Powell, J.E. Persico, *My American Journey*, New York: Random House, 1996, s. 291.

<sup>28</sup> *DOD Commission on Beirut International Airport Terrorist Act*, s. 39.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 99.

Efektem pracy komisji badającej okoliczności zdarzenia była rekomendacja wdrożenia przedsięwzięć z zakresu przeciwdziałania zamachom terrorystycznym na siły zbrojne USA, do których należały:

- powołanie centrum operacyjnego, którego zadaniem będzie wsparcie wywiadowcze (wszystkie rodzaje działań) dowódców podczas prowadzenia operacji militarnych w rejonach wysokiego ryzyka,
- uściślenie współpracy pomiędzy departamentem obrony oraz Centralną Agencją Wywiadowczą między innymi w celu natychmiastowej poprawy wsparcia działań militarnych przez HUMINT w rejonach potencjalnych konfliktów. Komisja prowadząca czynności wyjaśniające stwierdziła, że dowódca jednostki *marines* miał wystarczającą ilość informacji z obszaru możliwych zagrożeń. Stwierdzono nawet, że dowódca był „przeładowany” informacjami o zagrożeniach terrorystycznych. Podkreślić należy, że 10 października 1983 roku rozpowszechniono wśród *marines* listę podejrzanych pojazdów, które mogły zostać wyladowane materiałami wybuchowymi. Wykaz ten był uzupełniony ich opisem oraz numerami rejestracyjnymi<sup>30</sup>. Od maja do 23 października 1983 roku wywiad dostarczył około 100 ostrzeżeń o planowanych zamachach bombowych przy użyciu samochodu, jednakże większość z przytoczonych informacji nie uwzględniała szczegółów zagrożenia<sup>31</sup>. Sytuacja ta znalazła odzwierciedlenie w raporcie komisji badającej zamach, w którym stwierdzono, że w miejscu operacji uzyskiwano ogólne informacje o zagrożeniach terrorystycznych, natomiast brak było konkretnej wiedzy wywiadowczej „gdzie”, „jak”, „kiedy” – zatem żadna istotna informacja z tego zakresu nie została dostarczona do sił pokojowych. Zespół Federalnego Biura Śledczego prowadzący dochodzenie w sprawie ataku bombowego na ambasadę USA w Bejrucie w dniu 18 kwietnia 1983 roku stwierdził, że użyty ładunek wybuchowy był bardzo prosty w konstrukcji i mógł być zbudowany z materiałów powszechnie dostępnych w Libanie. Raport z tymi ustaleniami został przesłany do Centralnej Agencji Wywiadowczej oraz Departamentu Stanu, natomiast nie został przekazany do Departamentu Obrony oraz Korpusu Marines, który odpowiadał za ochronę budynków Departamentu Stanu<sup>32</sup>. Najbardziej krytyczne uwagi komisji dotyczyły działań wywiadu osobowego oraz sposobu prowadzenia analizy wywiadowczej. Jak stwierdzono w raporcie, wsparcie HUMINT dla dowódcy było nieefektywne, nieprecyzyjne oraz nie dostosowane do jego oczekiwań<sup>33</sup>. Dowódca otrzymywał zbyt szerokie spektrum informacji z komórek wywiadowczych, natomiast brakowało ścisłych, jednorazowych raportów analitycznych. Podkreślono, że w działalności operacyjnej nie było ustalonej procedury opracowywania informacji uzyskanych ze wszystkich źródeł w jeden, zbiorczy dokument dla dowódcy<sup>34</sup>.

Dodatkowo analizując całość sytuacji związanej z obecnością wojsk amerykańskich w Libanie, należy stwierdzić, że mogły one użyć broni na zasadach obowiązku-

<sup>30</sup> M. Petit, *Peacekeepers at War: A Marine's Account of the Beirut Catastrophe*, Boston, MA: Faber and Faber, 1986, s. 204.

<sup>31</sup> *DOD Commission on Beirut International Airport Terrorist Act*, s. 63.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 63.

<sup>33</sup> *Ibidem*.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 65.



jących w czasie pokoju. Użycie siły było dopuszczalne jedynie podczas obrony dla odparcia wrogiego ataku<sup>35</sup>.

W następstwie ataku na ambasadę w Bejrucie siły *marines* zostały rozlokowane w taki sposób, aby zapewnić bezpieczeństwo przeniesionej ambasadzie oraz rezydencji ambasadora. Żołnierze pełniący służbę w przywołanych wyżej obiektach otrzymali zgodę na użycie broni w sposób odmienny, niż założono początkowo. Aktualnie mogli również używać broni w przypadkach usiłowania pokonania blokad i barier ulokowanych dla zapewnienia bezpieczeństwa budynków Departamentu Stanu przez pojazdy lub osoby<sup>36</sup>. Istotne jest, że „rozszerzone” zasady użycia broni nie zostały wprowadzone dla pododdziału odpowiadającego za bezpieczeństwo koszar *marines* w Bejrucie. Sposób realizacji ochrony koszar również pozostawiał wiele do życzenia. Pełniąc służbę na wielu posterunkach wewnętrznych, żołnierze mieli zakaz podłączania magazynków z amunicją do karabinów. Innym elementem były krytyczne opinie komisji w kwestii budynku wybranego na zakwaterowanie żołnierzy. Dowódca nie skorzystał z możliwości rozproszenia sił i środków, tak aby zminimalizować ich podatność na atak nieprzyjaciela<sup>37</sup>. Dodatkowo nie wzniesiono barier, które mogły chronić obiekt przed atakiem terrorystycznym z użyciem pojazdu. Efektem działań komisji badającej zdarzenie było przygotowanie kilkunastu rekomendacji dla poprawy bezpieczeństwa jednostek stacjonujących w Libanie. Oprócz przytoczonych wyżej uwag o pracy służb wywiadowczych były to takie elementy, jak<sup>38</sup>:

- sposób rozmieszczenia wojsk,
- zasady użycia broni,
- zbudowanie infrastruktury dla poprawy bezpieczeństwa,
- poprawa procedur bezpieczeństwa,
- użycie barier ochronnych.

Pomimo że wspomniane zalecenia dotyczyły konkretnej lokalizacji i zdarzenia, zostały one potraktowane jako podwalina dla poprawy bezpieczeństwa przyszłych operacji.

W latach 1980–1990 terroryści przeprowadzili wiele ataków na siły USA. Żaden ze wspomnianych zamachów nie miał wymiaru ataku na koszary *marines* w Bejrucie do czasu zdarzenia z 25 czerwca 1996 roku w Arabii Saudyjskiej, kiedy terrorysta-samobójca przy użyciu cysterny w bezpośredniej odległości od koszar Khobar Towers zdetonował ładunek wybuchowy o masie około 2,2 tysiąca kilogramów. W wyniku zdarzenia zginęło 20 żołnierzy (19 amerykańskich, 1 saudyjski), natomiast 372 różnych narodowości zostało rannych. W okresie bezpośrednio poprzedzającym atak, na terenie Arabii Saudyjskiej przeprowadzono trzy odosobnione zamachy na obiekty Stanów Zjednoczonych<sup>39</sup>. Zagrożenie terrorystyczne dla sił amerykańskich rozlokowanych na Bliskim Wschodzie wzrosło po ataku przeprowadzonym z użyciem ładunku wybuchowego ukrytego w samochodzie na Office of the Program Manager, Saudi Arabian

<sup>35</sup> B.M. Frank, *US Marines in Lebanon: 1982–1984* Washington, DC: History and Museums Division, Headquarters, US Marine Corps, 1987, s. 17.

<sup>36</sup> *DOD Commission on Beirut International Airport Terrorist Act*, s. 45.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 86.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 104.

<sup>39</sup> Szerzej: Gen. Wayne A. Downing (Retired), Director Task Force, *Memorandum. To William Perry, Secretary of Defense. Subject: Report of the Assessment of the Khobar Towers Bombing*, 30 August 1996.

National Guard, w którym zginęło między innymi pięciu obywateli USA. Ostatni atak w sposób drastyczny nakreślił sytuację z obszaru bezpieczeństwa na terenie Arabii Saudyjskiej. Osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo obiektu Khobar Towers wprowadziły dodatkowe środki bezpieczeństwa w celu wzmocnienia ochrony obiektu przed zamachami terrorystycznymi. Wybudowano dodatkowe ogrodzenia oraz bariery betonowe typu „Jersey”, zwiększono liczbę pieszych patroli oraz posterunków na dachach budynków<sup>40</sup>. Dalsze przedsięwzięcia z zakresu bezpieczeństwa zostały podjęte w maju 1996 roku po egzekucji przez rząd saudyjski czterech podejrzanych o dokonania zamachu na OPM-SANG. Wymienione przedsięwzięcia obejmowały szkolenia i ćwiczenia z zakresu zagrożeń terrorystycznych prowadzone wspólnie z Saudyjczykami. Przedsięwzięcia te jednak okazały się niewystarczające dla zapobieżenia kolejnemu atakowi terrorystycznemu. Na krótko przed godziną 10.00 25 czerwca 1996 roku samochód cysterna zaparkował niedaleko północnego ogrodzenia kompleksu Khobar Towers. Strażnik usytuowany na szczycie budynku nr 131 zauważył podejrzaną ciężarówkę i rozpoczął procedurę ewakuacyjną budynku natychmiast po tym, gdy jej kierowca wysiadł i odjechał z parkingu innym pojazdem. Wybuch nastąpił podczas ewakuacji. W wyniku zdarzenia 19 żołnierzy amerykańskich straciło życie, natomiast kilkuset innych zostało rannych.

Mając na uwadze fakt, że zamach na Khobar Towers poprzedzały inne, pomniejsze wydarzenia, które świadczyły o pogorszeniu się sytuacji w zakresie bezpieczeństwa, warto przeanalizować działania kontrwywiadu oraz wywiadu prowadzone na terenie Arabii Saudyjskiej. Bezpośrednio po zamachu terrorystycznym na OPM-SANG amerykańskie służby wywiadowcze zwiększyły wysiłki mające na celu zidentyfikowanie terrorystycznych zagrożeń w swoim rejonie działania. Służby wywiadowcze przygotowały kilka raportów, z których wynikało że Khobar Towers może być celem zamachu, jednakże przekazywane informacje nie precyzowały okoliczności zdarzenia. W celu uszczegółowienia informacji podjęto ściślejszą współpracę ze służbami saudyjskimi oraz położono nacisk na działania HUMINT. Komisja badająca okoliczności zamachu, w tym działania wywiadu i kontrwywiadu w okresie poprzedzającym zdarzenie, stwierdziła, że dowódca uzyskał od tych służb dużą ilość informacji, z których wynikało że wspomniany obiekt może być celem ataku terrorystycznego. Co prawda, służby nie dostarczyły dokładnych danych, takich jak: data, czas oraz metoda przeprowadzenia ataku, jednakże całość przekazanych informacji można było uznać jako wystarczające dla zrozumienia, że Khobar Towers jest celem terrorystów<sup>41</sup>. W toku prowadzonych czynności stwierdzono, że praca kontrwywiadu oraz komórek analitycznych była utrudniona między innymi ze względu na częstą rotację personelu, niewłaściwe kwalifikacje części pracowników kontrwywiadu oraz ich niewielkie doświadczenie, co zdaniem komisji ograniczyło wsparcie dowódcy<sup>42</sup>. Dodatkową rekomendacją była poprawa działalności HUMINT szczególnie z obszaru dotyczącego raportowania o zagrożeniach terrorystycznych, tak aby dowódca we właściwym czasie mógł podejmować decyzje z obszaru ochrony wojsk. Jak stwierdzono, HUMINT jest najprawdopodobniej jedynym źródłem informacji taktycznych o przyszłym ataku terrorystycznym. Przedmiotowe

<sup>40</sup> Ch. Dickey, *Target America*, „Newsweek”, 8 July 1996, s. 25.

<sup>41</sup> Szerzej: Gen. Wayne A. Downing, (Retired), *Assessment of the Khobar Towers Bombing*. Department of Defense Report (Washington DC: Secretary of Defense, 30 August 1996), s. XVII.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 45.

ustalenia skutkowały rekomendacją zainwestowania czasu, większej ilości pieniędzy oraz ludzi dla rozwoju wywiadu osobowego w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym<sup>43</sup>. Ponadto zaproponowano umieszczenie w rejonie Arabii Saudyjskiej dodatkowych komórek analitycznych wywiadu i kontrwywiadu, których zadaniem było prowadzenie długoterminowej i głębokiej analizy zagrożeń, ze szczególnym uwzględnieniem zagrożeń terrorystycznych.

Badaniom komisji mającej na celu określenie przyczyn zdarzenia w Khobar Towers podlegały również elementy bezpośrednio związane z zapewnieniem bezpieczeństwa instalacji militarnej. Obowiązujące wówczas zasady użycia broni pozwalały na „otwarcie ognia” jako ostatecznego środka w przypadku zagrożenia życia lub ciężkiego uszkodzenia ciała ze strony innych osób oraz w celu przeciwdziałania zdarzeniom, mogącym w konsekwencji skutkować utratą życia lub ciężkim uszkodzeniem ciała. Agencje rządowe Arabii Saudyjskiej zapewniały bezpieczeństwo na zewnątrz kompleksu Khobar Towers, natomiast żandarmeria wojskowa – wewnątrz bazy. Żandarmeria nie miała prawa prowadzić działań na zewnątrz obiektu, mogła natomiast patrolować drogi pomiędzy Khobar Towers a bazą lotniczą, w której pracowali Amerykanie. W odpowiedzi na amerykańskie obawy dotyczące możliwości przeprowadzenia zamachu terrorystycznego Arabia Saudyjska zwiększyła liczbę patroli wokół kompleksu militarnego. Pomimo opisanych działań przedsięwzięte środki nie miały możliwości zidentyfikowania i zapobieżenia zamachowi przeprowadzonemu z zewnątrz. Wynika to między innymi z faktu, że ilość materiału wybuchowego użyta do przygotowania ładunku spowodowała, że samochód-pułapka był sklasyfikowany jako broń rażąca z dystansu – *standoff weapon*. W toku prowadzonych czynności stwierdzono, że w ramach działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa obiektu nie zastosowano się do wytycznych Departamentu Obrony w sprawie stosowania środków przeciwdziałających atakom oraz mających na celu wzmocnienie obiektów. Jednym z badanych elementów było usytuowanie zaatakowanego budynku (nr 131). Jak wykazały pomiary, jego odległość od ogrodzenia wynosiła jedynie 18 metrów, zamiast rekomendowanych w zaleceniach 25 metrów, co zdecydowanie przyczyniło się do poniesionych strat<sup>44</sup>. Innym elementem było wskazanie niedociągnięcia w postaci niewzniesienia muru osłabiającego działanie fali uderzeniowej ładunku wybuchowego. Jak wykazały prace komisji, służby specjalne rekomendowały jego zbudowanie, natomiast nie uczyniono tego ze względu na protesty żandarmerii, która twierdziła, że realizacja diskutowanego przedsięwzięcia utrudni prowadzenie obserwacji otoczenia bazy z jej wnętrza<sup>45</sup>.

Jak wspomniano, prowadzący czynności wyjaśniające w sprawie ataku przedstawili wiele krytycznych uwag dotyczących działalności wywiadu i kontrwywiadu w zakresie wsparcia informacyjnego dowódcy. Szczególnie podkreślano brak szczegółowych informacji (czas, data, miejsce oraz sposób przeprowadzenia ataku) w przekazywanych raportach. W 1993 roku wprowadzono zmiany w zakresie funkcjonowania HUMINT w siłach zbrojnych USA. Został on skonsolidowany w jedną agencję

<sup>43</sup> Szerzej: Gen. Wayne A. Downing, (Retired), *Assessment of the Khobar Towers Bombing*, op. cit.

<sup>44</sup> Szerzej: M. LaBash, *Scapegoat: How a Terrorist Bombing Destroyed a General's Career*, „Air Force Times”, 8 December 1997.

<sup>45</sup> Szerzej: *Independent Review of the Khobar Towers Bombing*, „US Air Force” 1997, t. 43, [online], 29 January 1998.

– Defense HUMINT Service<sup>46</sup>. Transfer elementów HUMINT z marynarki wojennej oraz sił powietrznych spowodował brak możliwości realizowania tego typu zadań przez wspomniane agendy bezpośrednio na rzecz delegowanych sił zbrojnych oraz uzależnienie od funkcjonowania nowo powołanej struktury. Mając powyższe na uwadze, komisja wyjaśniająca okoliczności zdarzenia stwierdziła, że działania HUMINT nie były dostosowane do potrzeb, jakie wystąpiły w tym rejonie. Nowa organizacja, DHS, przedsięwzięła wiele inicjatyw dla poprawy zdolności uzyskiwania informacji o grupach terrorystycznych. Amerykańskie wojskowe służby specjalne mają duże doświadczenie w uzyskiwaniu informacji z tajnych źródeł, jednakże werbowanie informatorów pośród terrorystów jest ekstremalnie trudne. Istotą HUMINT jest identyfikacja, a następnie werbowanie do współpracy osób mających dostęp do istotnych informacji, niemniej jednak istotą werbunku jest wola udzielania takich informacji przez osobę pozyskaną do współpracy z tajnymi służbami<sup>47</sup>. Większość członków grup terrorystycznych rekrutuje się spośród rodziny, plemienia, ośrodka religijnego lub świetnie znających się osób o podobnych poglądach politycznych. Każda nowa osoba chcąca wkroczyć w ten tajny krąg jest profesjonalnie sprawdzana, a przepustką do przyjęcia do grupy jest najczęściej dokonanie czynu zabronionego, takiego jak udział w zamachu terrorystycznym. Celem takiego działania jest sprawdzenie lojalności nowego członka wobec organizacji.

Ocena komisji badającej okoliczności zamachu nie była także przychylna dla działań prowadzonych przez służbę kontrwywiadu. Szczególnej krytyce poddano wsparcie dowódcy przez tę służbę. Podczas ataku na Khobar Tower szef komórki kontrwywiadu pełnił służbę na stanowisku przez sześć miesięcy, natomiast większość podległego mu personelu służyła w 90-dniowych turach. W następstwie zamachu US CENTCOM przedłużyło czas pełnienia służby na stanowisku szefa komórki kontrwywiadu z sześciu miesięcy do roku. Działanie to miało na celu poprawę wsparcia dowódcy przez komponent kontrwywiadowczy oraz stabilizację relacji z saudyjskimi służbami specjalnymi. Dodatkowe ustalenia wykazały, że pracownicy kontrwywiadu w dużej mierze nie posiadali właściwego przygotowania do pełnienia swoich obowiązków. Dla poprawy ich kwalifikacji, służby kontrwywiadowcze sił powietrznych oraz marynarki wojennej Air Force Office of Special Investigations, Naval Criminal Investigative Service otrzymały zadanie wdrożenia programów szkoleniowych z następującego zakresu: prowadzenie śledztw w sprawach kryminalnych, prowadzenie postępowań w sprawach oszustw finansowych oraz bieżącej działalności kontrwywiadowczej. Każdy agent specjalny realizujący czynności na rzecz AFOSI oraz NCIS musiał wziąć udział w szkoleniu z wymienionych elementów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że opisane przedsięwzięcie było traktowane jako szkolenie podstawowe, ponieważ w następnej kolejności brali oni udział w kursie zaawansowanym, którego celem było doskonalenie wcześniej uzyskanych umiejętności. Ze względu na krótki okres służby w Arabii Saudyjskiej (90 dni) wielu agentów kontrwywiadu sił powietrznych nie posiadało profesjonalnej wiedzy z zakresu kontrwywiadu. Dla poprawy opisanej sytuacji AFOSI zorganizowało trzytygodniowy kurs kontrwywiadowczej ochrony wojsk Counterintelligence Force Protection Operations Course dla całego personelu realizującego czynności

<sup>46</sup> *Ibidem*.

<sup>47</sup> A.N. Shulsky, *Silent Warfare: Understanding the World of Intelligence*, Washington, DC: Brassey's, 1993, s. 11.

na terenie Arabii Saudyjskiej. Celem kursu było prowadzenie kontrwywiadowczej ochrony wojsk z proaktywnym identyfikowaniem oraz zapobieganiem zagrożeniom terrorystycznym i wywiadowczym wymierzonym przeciwko bezpieczeństwu instalacji sił powietrznych<sup>48</sup>. Podobne działania zostały podjęte przez NCIS, który przeprowadził dla swoich agentów specjalne szkolenie z zakresu kontrwywiadowczej ochrony wojsk, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy i wsparcia dowódców szczebla taktycznego<sup>49</sup>. Dodatkowo NCIS przydzielił specjalnych agentów kontrwywiadu do współpracy ze służbami rozpoznawczymi floty, między innymi dla zapewnienia właściwej koordynacji planowania operacyjnego. Jak wynika z poczynionych ustaleń, najłagodniejszym elementem działalności HUMINT i kontrwywiadu był brak personelu znającego języki obce, kulturę, religię oraz historię regionu<sup>50</sup>. Do przezwyciężenia tych ograniczeń, poprawy umiejętności językowych kontrwywiadu oraz HUMINT służby te rozpoczęły współpracę z ekspertami językowymi oraz osobami znającymi realia religijne i kulturowe obszaru prowadzonych operacji. Dodatkowa rekomendacja obejmowała wsparcie żandarmerii wojskowej przez personel kontrwywiadu i wywiadu w przygotowaniu oraz prowadzeniu działań mających na celu ochronę wojsk, co zostało zrealizowane przez bieżące i planowe przekazywanie informacji ze służb specjalnych do żandarmerii w zakresie niezbędnym do realizacji przedmiotowych działań.

Innym obszarem z zakresu działalności służb specjalnych, który został krytycznie oceniony przez komisję badającą okoliczności zamachu na Khobar Towers, był sposób prowadzenia analiz wywiadowczych. Jak stwierdzono w raporcie, bezpośrednio przed zdarzeniem brak było jednoznacznych procedur, które nakazywałyby zbieranie wiedzy ze wszystkich źródeł informacji w jeden raport wywiadowczy, który byłby dostarczany dowódcy<sup>51</sup>. W odpowiedzi na wspomniane rekomendacje Defense Intelligence Agency ustanowiła centrum antyterrorystyczne służące Departamentowi Obrony jako element analizy oraz rozpowszechniania informacji uzyskanych ze wszystkich dostępnych źródeł, które dotyczyły działalności terrorystycznej stanowiącej zagrożenie dla sił zbrojnych. W teorii wspomniane centrum miało analizować raporty Central Intelligence Agency, Federal Bureau of Investigation, National Security Agency, Departamentu Stanu, DHS oraz wielu innych służb, a następnie przygotowywać zbiorcze raporty na bazie uzyskanych informacji. Podczas realizacji projektu wystąpiło sporo problemów z wdrożeniem założonej funkcji centrum, między innymi poprzez kłopoty z przezwycięzeniem przeszkód biurokratycznych, jednakże wspomniane przedsięwzięcie stanowiło „kamień węgielny” dla profesjonalnych i skoordynowanych działań z obszaru zarządzania i współdziałania służb specjalnych dla bezpieczeństwa sił zbrojnych.

Mając na uwadze treść niniejszego artykułu, należy stwierdzić, że przedstawione w nim informacje z zakresu działalności wywiadu osobowego oraz kontrwywiadu, jak również opisany udział wymienionych służb specjalnych w przeciwdziałaniu analizowanym atakom pozwala na wysnucie wniosku, że HUMINT oraz kontrwywiad są

<sup>48</sup> Lt. Col. Ch. Orndorff, *The Sentinels*, „TIG Brief” November–December 1997, t. 6, s. 8.

<sup>49</sup> Naval Criminal Investigative Service, *Naval Counterintelligence: Protecting and Serving the Naval Service into the 21st Century*, Washington Navy Yard, DC: Naval Criminal Investigative Service, s. 5–6.

<sup>50</sup> Th.J. Fields, *Thinking About Defense HUMINT for the Future*, „Defense Intelligence Journal”, Spring 1997, t. 6, nr 1, s. 66.

<sup>51</sup> *Independent Review of the Khobar Towers Bombing*, „US Air Force” 1997, s. 65.

kluczowymi elementami ochrony wojsk przed zamachami terrorystycznymi. Jak wykazano w opracowaniu, jednym z najistotniejszych zadań wspomnianych służb jest dostarczanie dowódcom informacji z zakresu zagrożeń, w tym terrorystycznych w rejonie realizacji misji. Istotą „współlistnienia” kontrwywiadu oraz HUMINT z jednostkami wojskowymi, na rzecz których realizują zadania ze swojego zakresu, jest wsparcie decyzji dowódcy oraz realizacja jego oczekiwań z zakresu uzyskiwania informacji. Na podkreślenie zasługuje to, że struktura HUMINT oraz kontrwywiadu zmienia się w zależności od doświadczeń oraz bieżących potrzeb wojsk, co czyni wspomniane elementy służb specjalnych kluczowymi komórkami organizacyjnymi sił zbrojnych w ich ochronie przed zagrożeniami terrorystycznymi.